

RELACJE ZACHODZĄCE MIĘDZY KATECHEZĄ A LITURGIĄ W CZASACH KATECHUMENATU WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Treść: — Wstęp — I. Katecheza a liturgia w czasach apostołskich i w epoce Ojców Kościoła — II. Katecheza a liturgia po edykcie mediolańskim (do VI wieku) — Podsumowanie. — Zusammenfassung.

WSTĘP

Relacje między katechezą a liturgią charakteryzuje względna ciągłość, z różnym jednak zakresem i sposobem oddziaływania. Generalnie przyjmuje się, że liturgia w duszpasterstwie Kościoła, realizowanym między innymi przez katechezę, zawsze miała uprzywilejowane miejsce i była środowiskiem docenianym w rozwoju wiary. To jednak nie świadczy jeszcze o jednolitych układach, a właściwie o idealnych relacjach zachodzących między tymi dziedzinami. Stąd uzasadnione wydaje się przedstawienie wzajemnych odniesień, istniejących między katechezą a liturgią w pierwszych wiekach chrześcijaństwa¹.

Od końca II wieku katecheza stała się terminem fachowym, odnoszącym się do działalności Kościoła, prowadzonej przez instytucję katechumenatu. Katecheza oznaczała, więc kościelne nauczanie, przygotowujące do przyjęcia chrztu. Miała ona charakter instytucji wychowawczej, w której przez systematyczną naukę i wychowanie przygotowywano tych, którzy przyjmując chrzest pragnęli stać się członkami Kościoła. Przygotowanie to było prowadzane w sposób zorganizowany i oficjalny².

Liturgia natomiast oznaczała publiczną służbę Bożą. Dlatego w zakres tego szerokiego pojęcia wchodziły różne formy kultu publicznego i obrzędów³.

Chcąc więc ukazać wzajemne relacje, istniejące między katechezą a liturgią koniecznym wydaje się zwrócenie uwagi na to, czy i w jakim stopniu istniały powiązania między katechumenatem a liturgią.

¹ W prezentowanym opracowaniu uwzględnia się okres od czasów apostołskich do VI wieku, wyróżniając przy tym moment apogeum (III w. i początki IV w.).

² J. Charytański, *Katecheza*, w: *Katolicyzm od A do Z*, red. Z. Pawlak, Poznań 1989, s. 198.

³ S. Hartlieb, *Liturgia*, w: *Katolicyzm*, jw., s. 228.

I. KATECHEZA A LITURGIA W CZASACH APOSTOLSKICH I W EPOCE OJCÓW KOŚCIOŁA

W samych początkach działalności Kościoła ujawniła się charakterystyczna dynamika procesu wtajemniczenia chrześcijańskiego, w której można dostrzec pewne elementy późniejszego katechumenatu. Proces ten, jak wynika z relacji przekazanych przez św. Łukasza w *Dziejach Apostolskich* (Dz 2) obejmował najpierw głoszenie Słowa Bożego przez Kościół, wiarę słuchaczy i ich nawrócenie, a następnie chrzest i dar Ducha Świętego, który sakramentalnie pieczętował ów wewnętrzny proces, zachodzący w sercach słuchaczy.

Kontynuacją tego, co dokonano się podczas inicjacji było życie we wspólnocie. Stąd można stwierdzić, że katecheza w czasach apostoelskich poprzedzała liturgię i przygotowywała do pełnego w niej udziału, a sakramentalne gesty wzmacniały otrzymaną naukę. Stopniowo katecheza zmieniała swój charakter i równocześnie modyfikacji ulegały jej relacje do liturgii.

Analiza informacji, przekazanych w *Didache*⁴ pozwala stwierdzić, że w czasach poapostoelskich kandydaci do chrztu otrzymywali najpierw naukę o *dwóch drogach*: życia i śmierci, czyli cnoty i występku, a dopiero po przyjęciu jej z wiarą udzielano im chrztu. Ten sakrament inicjacji chrześcijańskiej jest ukazany w *Didache* jako nieodzowny warunek uczestnictwa w Eucharystii⁵. Stąd można wnioskować, że katecheza poprzedzała liturgię i przygotowywała do uczestnictwa w niej. Miała, więc charakter sakramentalny.

Apologia św. Justyna, napisana w II wieku, ukazuje podstawową strukturę i najważniejsze elementy katechumenatu. Obejmował on dwie fazy przygotowania do chrztu: przygotowanie dalsze i bliższe. Najpierw, przez jakiś bliżej nieokreślony okres czasu, kandydaci otrzymywali naukę wiary i moralności chrześcijańskiej. Po ukończeniu katechezy podstawowej następował moment uroczystego zdeklarowania się kandydatów, które św. Justyn określa mianem ślubowania. Była to już świadoma decyzja przyjęcia chrztu. Po tym uroczystym przyrzeczeniu miał miejsce drugi etap, nazywany okresem bezpośredniego, bliższego przygotowania do sakramentalnej inicjacji. Był to krótki okres, wypełniony intensywną nauką, dotyczącą praktyki życia chrześcijańskiego, zwłaszcza modlitwy i pokuty. *Odbywał się on* — jak pisze św. Justyn — *pośrodku wspólnoty wiernych*⁶. Św. Justyn dodaje jeszcze, że nowo ochrzczonych prowadzono do jego braci w wierze, którzy

⁴ Jest to zbiór nakazów moralnych, modlitw i przepisów liturgicznych oraz zarządzeń organizacyjnych pierwszych wspólnot chrześcijańskich. Powstał pod koniec I lub na początku II w., prawdopodobnie w Syrii. Składa się z 16 rozdziałów i dzieli się na 3 części: 1 — zawiera pouczenia moralne dla katechumenów; 2 — modlitwy i przepisy liturgiczne dotyczące obrzędu chrztu, postów, kultu Eucharystii i teksty modlitwy dziękczynnej; 3 — przepisy organizacyjne dotyczące wędrownych apostołów i proroków, święcenia Dnia Pańskiego, wyboru biskupów i diakonów. Zob. R.H. Connolly, *The Use of the Didache in the „Didascalia”*, *The Journal of Theological Studies* 24 (1923), s. 147–157; W. Kania, *Didache*, w: EK, t. III, kol. 1302–1303.

⁵ J. Jankowski, *Didache, czyli nauka dwunastu apostołów*, Warszawa 1923.

⁶ Św. Justyn, *Apologia*, w: *Antologia literatury patrystycznej*, red. M. Michalski, t. 1, Warszawa 1975, s. 95; A.G. Hamman, *Życie codzienne pierwszych chrześcijan*, Warszawa 1990, s. 273–274.

przyjmowali go do wspólnoty⁷. Stąd można wnioskować, że kandydaci do chrztu otrzymywali jakąś inicjację liturgiczną i eklezjalną.

W początkach III wieku istniał już katechumenat oficjalny⁸. Kandydatów do chrztu określano wtedy terminem wschodniego pochodzenia katechumeni, choć występowały w tym czasie także inne nazwy⁹. Ta forma katechumenatu nie miała charakteru instytucji, lecz była określonym sposobem działania, który rozpowszechnił się dość szybko i został uznany przez Kościół za najbardziej odpowiednią metodę przygotowania do sakramentu inicjacji chrześcijańskiej.

Tertulian w klasycznym dziełku *O chrzcie*¹⁰, pochodzącym z II/III wieku, zarysował drogę katechumenów jako nowicjuszy życia chrześcijańskiego, od których wymagano dojrzałej wiary oraz wejścia w praktykę życia chrześcijańskiego. Nauczanie doktrynalne i moralne poprzedzało więc etap wtajemniczenia chrześcijańskiego. Podejmowano następujące tematy: Bóg Ojciec i Stwórca, Jezus Chrystus — Syn Boży urodzony z Maryi Dziewicy, dzieło zbawienia dokonane przez Jezusa, zmartwychwstanie ciał, Kościół, Prawo, prorocy, Ewangelie, Listy apostołskie, Dekalog.

Bezpośrednie przygotowanie do chrztu obejmowało ćwiczenia liturgiczno-ascetyczne. Kandydat do chrztu musiał wyrzec się pogaństwa, podjąć post i modlitwę oraz wyznać swoje grzechy.

Istotne elementy struktury katechumenatu, a także całej liturgii wtajemniczenia chrześcijańskiego, zostały również ukazane przez Hipolita Rzymskiego¹¹. W *Tradycji Apostolskiej* czytamy, że kandydat do chrześcijaństwa musiał, po zdaniu egzaminu, mającego na celu sprawdzenie szczerości i czystości intencji kandydata oraz jego faktycznej zdolności do słuchania Słowa Bożego, odbyć trzyletni okres nauczania systematycznego, czas podstawowej, przedchrzcielnej katechezy. Nie była ona jedynie zwyczajnym słuchaniem Słowa Bożego, ale raczej wieloaspektową formacją. Katecheza ta odbywała się pod oficjalnym nadzorem Kościoła. Miała charakter spotkań prawie że liturgicznych. Wypełniona była bowiem nie tylko nauczaniem w formie systematycznej katechezy katechumenalnej, ale i pewnymi elementami inicjacji liturgicznej, która przybierała postać wspólnych modlitw, połączonych z określonymi obrzędami, takimi jak nałożenie rąk i rozesłanie. Spotkania te odbywały się zazwyczaj przed Zgromadzeniem liturgicznym i strukturą przypominały mszalną liturgię Słowa. Czasami, zazwyczaj w niedziele i święta, katechumeni uczestniczyli także w mszalnej liturgii słowa, po której byli odsyłani do domu.

Hipolit Rzymski nie podaje treści katechezy katechumenalnej, ale na podstawie wspomnianych już świadectw oraz innych przekazów pochodzących z tych czasów¹² można przypuszczać, iż dotyczyła ona zasadniczego skrótu wiary (*Credo*)

⁷ Tamże.

⁸ M. Dujarier, *Krótką historia katechumenatu*, Poznań 1990, s. 31–32.

⁹ Były to określenia: *audientes*, *auditores*.

¹⁰ Tertulian, *O chrzcie*, w: *Pisma Starochrześcijańskich pisarzy*, t. 5, Warszawa 1970, s. 133–154.

¹¹ *Traditio apostolika* (fragmenty), w: *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, opr. B. Mokrzycki, Warszawa 1989, s. 80–103.

¹² Klemens Aleksandryjski, *Pedagog*, w: *Antologia literatury patrystycznej*, jw., s. 344–353; Minucjusz Feliks, *Oktawiusz*, Poznań 1925; Orygenes, *O zasadach*, w: *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 23, Warszawa 1979.

i wynikającej z niej moralności, a także praktyki chrześcijańskiej modlitwy. Katechezę prowadził duchowny lub świecki, który nie tylko wyjaśniał poszczególne prawdy wiary, ale i starał się przekonać swoich słuchaczy¹³.

Ten wieloletni okres *dalszego przygotowania do inicjacji* kończył się egzaminem, mającym na celu osądzenie dotychczasowego życia katechumena. Gdy wynik był pozytywny, to wtedy dopuszczano kandydata do drugiego stopnia katechumenatu, mającego na celu bezpośrednie przygotowanie do chrztu. Czas obejmujący przygotowanie bliższe trwał około jednego tygodnia i wypełniony był intensywnym przygotowaniem, mającym charakter liturgiczny. Katechumen musiał słuchać Ewangelii oraz komentarzy biskupa lub kapłana. Wyjaśniano mu także sens modlitwy niedzielnej, którą odmawiano w czasie Eucharystii i formuły z Symbolu, powtarzanej w dialogu chrzcielny. Katechezy te udzielane były w formie homilii, mówionych zazwyczaj przez biskupa¹⁴.

Wszystkie elementy sprawowanych obrzędów podkreślały fundamentalną prawdę, że wiara i nawrócenie nie są dziełem ludzi, ani owocem ich wysiłku, lecz darem Boga i Jego Łaski, z którą człowiek powinien współpracować. Dlatego Kościół poddawał katechumena Bożemu niejako egzaminowi poprzez różnorakie i częste obrzędy. Na wybranych nakładano więc codziennie ręce, co miało charakter egzorcyzmu, wspierającego kandydatów w duchowej walce z szatanem. Czynili to najpierw egzorcyci lub kapłani, a później także biskup. Ten uroczysty egzorcyzm, odprowadzany przez biskupa nad każdym z wybranych, odbywał się w dniach poprzedzających chrzest. Był to jakby trzeci egzorcyzm, w którym dominowały elementy liturgiczne.

Z opisu Hipolita wynika, że chrztu udzielano w niedzielę Wielkanocną, a trzy ostatnie dni obejmowały specjalne przygotowanie. Rozpocynało się ono od czynności zewnętrznych o charakterze higienicznym (kąpiel). Następnie podejmowano wysiłki ascetyczne (post przedchrzcielny w piątek i prawdopodobnie także w sobotę) oraz wykonywano obrzędy pełne nadprzyrodzonej symboliki. Przygotowanie to miało charakter uroczystego egzorcyzmu, przeprowadzanego przez samego biskupa, który najpierw sprawdzał umiejętności katechumenów, a następnie gestem nałożenia ręki wyrażał definitywne wypędzenie złego ducha.

Kontynuacją poprzednich czynności było dmuchanie w twarz katechumena oraz znaczenie krzyżem czoła, uszu i nozdry każdego katechumena. Czynności te symbolizowały *technienie ducha życia* oraz oddanie w Chrystusowe posiadanie każdego z długo przygotowywanych katechumenów.

Po zakończeniu *egzorcyzmu* wybrani rozpoczynali czuwanie trwające całą noc z soboty na niedzielę, które było połączone z czytaniem biblijnymi oraz z pouczeniem, udzielanym przez biskupa. Całość obrzędów kończyła się udzieleniem sakramentów chrztu, Eucharystii i bierzmowania. W ten sposób katechumeni byli wprowadzani do wspólnoty dojrzałych chrześcijan¹⁵.

¹³ S. M o v i l l a, *Od katechumenatu do wspólnoty*, Warszawa 1990, s. 55.

¹⁴ Tamże, s. 56–57.

¹⁵ B. M o k r z y c k i, *Katechumenat wczesnochrześcijański*, *ComP* 3: 1983 nr 1, s. 10–17.

II. KATECHEZA A LITURGIA PO EDYKCIE MEDIOLAŃSKIM (DO VI WIEKU)

W drugim okresie istnienia katechumenatu, po edykcie mediolańskim (313 r.), nastąpiły zmiany w funkcjonowaniu tej instytucji. Przyczyną tych przeobrażeń były z jednej strony masowe nawrócenia, z drugiej zaś surowa i rygorystyczna dyscyplina pokutna, która sprawiła, że zaczęto odkładać chrzest na lata późniejsze. Dlatego katechumenat nie funkcjonował tak, jak w poprzednim okresie. Mimo tego rozwijał się nadal, gdyż dochodziły nowe elementy, a niektóre z dawniej istniejących przechodziły w bardziej dojrzałe struktury. Dlatego katechumenat zaczął obejmować cztery następujące po sobie etapy: prekatechumenat, właściwy katechumenat w rozluźnionej formie, intensywny katechumenat wielkopostny i katecheza mistagogiczna w oktawie Paschy.

Prekatechumenat miał na celu dopomóc kandydatom w oczyszczeniu motywów i nakierowaniu na właściwe tory całego ich sposobu myślenia i wartościowania. Udzielano kandydatom wstępnego pouczenia, obejmującego jedną lub dwie nauki, nazwane później prekatechezą. Katechista przedstawiał słuchaczom wielki skrót całej historii zbawienia i zasadnicze misteria chrześcijaństwa oraz starał się pomóc w oczyszczeniu motywacji.

Przyjęcie do właściwego katechumenatu związane było z serią obrzędów, które symbolizowały gest Kościoła, przygarniającego katechumenów pod swoją opiekę i miały być duchową pomocą w walce z szatanem. Dlatego wykonywano znak krzyża na czole katechumenów, dmuchano w ich twarze i odmawiano modlitwę, połączoną z obrzędem nałożenia rąk. Czynności te miały charakter liturgiczny i świadczyły o wprowadzeniu do wspólnoty chrześcijańskiej.

Przygotowanie dalsze straciło dawne znaczenie okresu długiej i rzetelnej formacji. Katechumeni nie mieli specjalnych nauk, lecz brali jedynie udział w liturgii Słowa, odbywającej się podczas Mszy Świętej.

Prawdziwa formacja zaczynała się dopiero z początkiem wielkiego Postu. Był to intensywny katechumenat wielkopostny. Katechumeni spotykali się w tym czasie codziennie, z wyjątkiem sobót i niedziel, na co najmniej trzy godziny. Wyjaśniano im nauki doktrynalne oraz moralne. W nauczaniu tym przekazywano najpierw całokształt misterium wiary, zakorzeniony w historii zbawienia oraz wprowadzano wybranych w życie chrześcijańskie, ucząc ich zachowywania przykazań, modlitwy i praktyki postu. Katecheza obejmowała, więc wykład *Wierzę, Przykazań, Modlitwy Pańskiej*. W tym krótkim czasie Kościół starał się przygotować kandydatów do sakramentów wtajemniczenia, które mieli przyjąć na Wielkanoc.

Czas przeznaczony na omawianie poszczególnych zagadnień nie był jednakowy na Wschodzie i na Zachodzie. Św. Augustyn stwierdza, że na Zachodzie prawie przez cały Wielki Post udzielano pouczeń o charakterze biblijnym, a dopiero pod koniec wygłaszano homilie ogólne na temat Symbolu¹⁶. Natomiast na Wschodzie

¹⁶ Św. Augustyn, Pisma katechetyczne: Początkowe nauczanie katechizmu — Mowa o symbolu do katechumenów — Wiara, nadzieja i miłość — Wiara i uczynki — Chrześcijańska walka, w: Pisma Ojców Kościoła, red. J. Sajdak, t. 10, Poznań 1929, s. 9, 75.

od początku głoszone zarówno homilie egzegetyczne, jak i konferencje na temat Symbolu¹⁷.

Ten etap intensywnego przygotowania do chrztu poprzedzony był *zgłoszeniem się kandydata*, który podawał swoje imię celem wpisania go do księgi chrztu. Obrzęd *wpisania imienia* włączał kandydata do grupy *ubiegających się o chrzest*, których nazywano *compentes* lub *oświeconymi*. Uroczyste wpisanie do księgi kończyło się prekatechezą. To wstępne pouczenie najczęściej miało charakter homilii, którą prowadzono w czasie czterdziestodniowego przygotowania do Paschy i do chrztu. Wygłaszano także krótką zachętę. Dotyczyła ona czuwania, modlitwy, pokuty i pilnego uczęszczania na katechezę.

Codziennym spotkaniom towarzyszyły pewne wybrane obrzędy, inicjujące liturgiczny wymiar życia chrześcijańskiego i ukazujące to życie jako *walkę duchową*, rozpoczynającą się już w katechumenacie, a trwającą przez całe życie.

Oprócz codziennych egzorcyzmów, pojawiły się w tym okresie trzy uroczyste *skrutinia* katechumenalne, stanowiące bardzo ważny element bezpośredniego przygotowania do chrztu. Były to zebrania, na których cała gmina modliła się za kandydatów. Modlitwom towarzyszyły obrzędy o charakterze egzorcyzmów, połączone z włożeniem rąk na *wybranych*. Dlatego *skrutinia* te były pewną formą czynności liturgicznych. Odbywały się one w III, IV i V Niedzielę Wielkiego Postu wobec całej gminy zebranej na Eucharystię. Formularze mszalne tych dni były tematycznie ukierunkowane na teologię chrztu. Pierwsze *skrutinium*, nazywane *Samarytanka* (J 4,6–42) miało miejsce w III Niedzielę Wielkiego Postu i skupiało się wokół tematu *wody żywej*, którą Chrystus daje wierzącym. W IV Niedzielę Wielkiego Postu *skrutinium* koncentrowało się wokół perykopy *Niewidomy od urodzenia* (J 9,1–38) i wprowadzało w teologię obmycia oczyszczającego i oświecającego, które staje się udziałem człowieka podczas chrzcielnej kąpieli. Ostatnie *skrutinium* z V Niedzieli Wielkiego Postu nosiło miano *Łazarza* (J 11,1–45) i zapowiadało chrzest jako włączenie w Jezusowe zwycięstwo nad śmiercią.

Każde z wyżej wymienionych *skrutiniów* odbywało się po Liturgii Słowa, w której Ewangelia wyrażała temat wiodący, a homilia wyjaśniała jego sens, w konkretnej sytuacji katechumenów. Stąd widać wyraźnie, że doktrynalna i duchowa formacja katechumenów dokonywała się w ramach Liturgii, a jednocześnie w niej wyrażała.

Przygotowanie bliższe do przyjęcia chrztu obejmowało także dwa inne obrzędy, które określano jako *Przekazanie Symbolu* i jego zwrot oraz *Przekazanie Modlitwy Pańskiej* i jej zwrot. Kościół przekazywał w tych obrzędach treść formuł zawierających skrót wiary i modlitwy. Biskup osobiście, w okresie Wielkiego Postu, wprowadzał wybranych w dosłowne i duchowe znaczenie poszczególnych prawd wiary, a następnie prosił, by *wybrani* powtarzali głośno *Skład Apostolski*, starając się zapamiętać każde zdanie. Przez najbliższy tydzień chrzestni i znajomi pomagali swoim podopiecznym w pamięciowym opanowaniu *Credo*, gdyż w najbliższą niedzielę każdy musiał powtórzyć ten tekst przed biskupem. Po tym egzaminie kandydaci otrzymywali do przyswojenia na pamięć słowa Modlitwy Pańskiej¹⁸.

¹⁷ Eteria, Pielgrzymka do miejsc świętych, w: Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, red. M. Michalski, t. 6, Warszawa 1910, s. 2–4.

¹⁸ Tamże, s. 20–23.

Przed udzieleniem sakramentu chrztu kandydat był egzaminowany. Starano się stwierdzić, do jakiego stopnia katechumen prowadzi godne życie, czy żyje zgodnie z nauką, którą poznaje, czy pełni dobre uczynki?¹⁹

Do całokształtu bezpośredniego przygotowania wybranych, należał obrzęd *Ephphetha*, sprawowany w Wielką Sobotę — wraz z ostatnim egzorcyzmem. Obrzęd ten odwoływał się do perykopy o uzdrowieniu głuchoniemego (Mk 7,31–37). Podczas tego nabożeństwa znaczone uszy i nozdrza katechumenów, by w ten sposób wyrazić misterium *otwarcia uszu* człowieka na Słowo Boże i jego ust na wychwalanie Pana.

Dopiero tak przygotowani katechumeni otrzymywali w noc paschalną trzy sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego: chrzest, bierzmowanie i Eucharystię. Na tym jednak nie kończyła się ich formacja chrześcijańska, gdyż dopiero po przyjęciu sakramentów neofici uczestniczyli w katechezie mistagogicznej, która odbywała się po Mszy Świętej — przez osiem dni od Wigilii Paschalnej. Nauka ta wprowadzała nowo ochrzczonych w głąb teologii duchowości przyjętych sakramentów i przygotowywała do znoszenia różnych trudności. Oktawa Paschy zamykała definitywnie proces wprowadzania neofitów w pełne życie chrześcijańskie²⁰.

ZAKOŃCZENIE

Z powyższych rozważań wynika, że w Kościele dość szybko zauważono potrzebę prekatechezy, adresowanej do *niewtajemniczonych*, celem przygotowania ich do chrztu. Tak rozumiana katecheza stała się podstawowym elementem katechumenatu.

Najbardziej wyrazistą cechą katechumenatu, u jego początków, a także w pierwszym okresie, była troska o realizację katechetycznej formacji katechumenów, uwzględniając przy tym aspekty doktrynalne i moralne. Natomiast, gdy katechumenat wszedł w drugi okres rozwoju i został zredukowany do okresu wielkopostnego przesunięto akcent z aspektu katechetycznego na rytę. Uważano, bowiem, że rytę oraz należące do nich gesty wskazują na interwencję Bożą, która w ostateczności dokonywała wyboru katechumenów i kształtowała wewnętrzne dyspozycje, wymagane do przyjęcia chrztu. Stąd katecheza koncentrowała się tylko na tym, co istotne, na samej substancji wiary, pomijając szczegółowe zastosowania i pogłębienie duchowe. Starła się, więc przekazać misterium chrześcijaństwa, dlatego była integralnie połączona z sakramentami chrześcijańskiego wtajemniczenia, zwłaszcza z chrztem świętym i przygotowywała do przyjęcia tych sakramentów oraz do pełnego w nich uczestnictwa.

¹⁹ S. Movilla, jw., s. 61.

²⁰ B. Mokrzycki, jw., s. 18–27.

**RELATIONEN ZWISCHEN SEELSORGE UND LITURGIE
IN FRÜHCHRISTLICHEN ZEITEN**

ZUSAMMENFASSUNG

Der Beitrag beschäftigt sich mit Relationen zwischen Seelsorge und Liturgie in frühchristlichen Zeiten. Die gegenseitigen Beziehungen zwischen Seelsorge und Liturgie bringt der Autor chronologisch zum Ausdruck, nach Entstehung einzelner Modelle der Seelsorge. In Reihenfolge analysiert er in dieser Hinsicht die apostolischen Zeiten, dann die Epoche der Kirchenväter und die Zeit nach dem Mailänder Edikt bis ins VI. Jahrhundert. Festgestellt wurde, dass die damalige Seelsorge eine sehr reichhaltige und differenzierte Wirklichkeit abgab, in der einerseits doktrinäre und moralische Lehren geboten wurden, andererseits wurde die Gestik und verschiedene Zeichen und andere liturgische Zeremonien vermittelt, durch die verschiedene Etappen der Vorbereitung zum Sakrament der christlichen Initiierung geheiligt wurden. Verkündung des Katechismus und liturgische Elemente verknüpften sich und bildeten ein integrales Ganzes, ausgerichtet auf die Vorbereitung zum Leben in der Kirchengemeinschaft.

Übersetzung: Gerard Cygan